

Mimo wczorajszego niepowodzenia, media są dobrej myśli. Romę dzieli niewiele, około 3-4 mln euro i strony powinny znaleźć wspólny punkt gdzieś pośrodku. Tymczasem wszędobylscy dziennikarze dopadli wczoraj po 22 na lotnisku Monchiego i Baldissoniego, którzy wrócili z Amsterdamu.

Dystans w sprawie Karsdorpa? *"Taki sam jak między Amsterdamem i Rzymem"*, zażartował na zadane pytanie dyrektor sportowy Monchi. *"To było jedne z wielu takich spotkań, rozmawia się, poznaje, zaczyna robić przemyślenia, widzi się po raz pierwszy inny zespół. To było pierwsze spotkanie z Feyenoordem"*, powiedział Baldissoni.

Pytany dalej, odpowiadał. Czy potwierdzisz dystans 3 mln euro? *"Nie..."*. Liczby? *"Nic nie powiem"*. Podpis Pellegriniego? *"Pojawi się niebawem"*. Czy będą inne transfery? *"Mamy 25 czerwca..."*.

Autor: abruzzo